

Żaliński, Henryk

Początki czasopiśmiennictwa Towarzystwa Demokratycznego Polskiego (1832-1834)

Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego 7/1, 25-40

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

HENRYK ŻALIŃSKI

POCZĄTKI CZASOPISMIENICTWA TOWARZYSTWA DEMOKRATYCZNEGO POLSKIEGO (1832—1834)

Towarzystwo Demokratyczne Polskie założone w Paryżu 17 marca 1832 r., początkowo bardzo nieliczne, w celu zdobycia zwolenników nie tylko w mieście stołecznym, ale i na prowincji, prawie od początku istnienia dążyło do wydawania swojego pisma. Członkowie Towarzystwa, pragnąc wydawać własne czasopisma, przyjmowali na siebie ciężar przygotowania różnorodnych materiałów służących do propagandy zasad TDP wśród emigrantów i Polaków mieszkających w kraju. Prasa Towarzystwa miała przygotować społeczeństwo do podjęcia walki o niepodległą, demokratyczną Polskę.

Brak funduszy nie pozwolił jednak na szybkie wydawanie własnego organu prasowego¹. We Francji obowiązywała każdego wydawcę bardzo wysoka opłata prasowa. Również opłata pocztowa za przesyłki pism była o wiele większa niż za przesłanie książek czy listów. Dodatkową trudnością wydawców czasopism emigracyjnych były wysokie koszty za skład polskich tekstów².

Wydawcy pierwszych polskich emigracyjnych czasopism we Francji, którzy nie mogli zebrać odpowiednich funduszy na opłacenie opłaty prasowej, często wydawali pisma konspiracyjnie ich periodyczny charakter. Poszczególne numery pisma oznaczali innymi tytułami, logicznie związanymi z sobą lub umieszczali na czele każdego numeru wspólną dla całego organu winietkę. Na przykład każdy numer „Pamiętnika Emigracji” był oznaczony różnymi imionami książąt czy królów polskich, zaś „Pielgrzym Polski” — imionami sławnych Polaków, „Feniks” — winietką legendarnego sfinksa. Wydawano na emigracji także czasopisma połowicznie

¹ Zob. *Wypisy z protokołów posiedzeń Towarzystwa Demokratycznego Polskiego, posiedzenie z 4 lipca 1832*, „Aneks do § V Trzeciego okólnika sekretarza, s. 3, oryginał w BJ.

² L. Gocel, *Początki prasy Wielkiej Emigracji i jej kryptograficzny charakter (1832—1833)*, „Kwartalnik Prasoznawczy”, 1957, nr 2, s. 10—11.

zakonspirowane. Tytuły takich czasopism umieszczano wówczas tylko w pierwszym zeszytzie. Pozostałe zeszyty ukazywały się bez tytułu.

Pierwszy organ prasowy Towarzystwa Demokratycznego Polskiego był połowicznie zakonspirowanym czasopismem. Komplet Centralny, chcąc uniknąć kłopotów finansowych i zatargów z cenzurą z racji demokratycznego charakteru wydawnictwa, zdecydował, że tylko pierwszy zeszyt będzie nosił tytuł „TDP”. Zapewne członkowie Towarzystwa sądzili, że cenzorzy francuscy nie będą zorientowani, co oznacza ten skromny trzyliterowy tytuł i łagodniej potraktują pismo. Pierwszy zeszyt ukazał się w sierpniu 1832 roku. Następne wyszły w listopadzie 1832 r. i w styczniu 1833 r., ale już pozbawione zupełnie tytułu, zachowując jednak ciągłość paginacji. Komplet Paryski, doceniając ogromną rolę propagandową słowa drukowanego, na kilkunastu swoich posiedzeniach, począwszy od 4 listopada 1832 r., dyskutował nad układem i profilem ideowym swojego pisma. Dzięki zachowanym „Okólnikom” Towarzystwa Demokratycznego Polskiego, a szczególnie „Aneksowi do § V Trzeciego okólnika sekretarza”, zawierającego *Wypisy z protokołów posiedzeń Towarzystwa*, możemy dość dokładnie poznać sprawy redakcyjne, wydawnicze i finansowe pierwszego pisma demokratów.

Autorzy ogólnych prac prasoznawczych napisali niewiele o pierwszym piśmie „TDP”. Są tylko krótkie wzmianki. Stanisław Zieliński podał wiadomość, że ukazały się cztery zeszyty pisma „TDP” w Paryżu i Poitiers w latach 1832—1841. Zapewne sądził on, że pismo „TDP” wychodzące w Paryżu w latach 1832—1833 oraz „Pismo Towarzystwa Demokratycznego Polskiego”, które ukazywało się w Poitiers w latach 1837—1841, jest jednym i tym samym pismem. Zieliński uważał, że redaktorami pisma byli: Mateusz Szydłowski, Kazimierz Pułaski, Jan Nepomucen Janowski³. Jan Kucharzewski poświęcił piśmie „TDP” tylko jedno zdanie, informujące nieściśle o wydaniu czterech zeszytów pisma⁴. Zygmunt Młynarski o piśmie „TDP” w ogóle nie wspomniał⁵.

Badacze prasy emigracyjnej i historycy zajmujący się dziejami Wielkiej Emigracji, pisząc o piśmie „TDP”, również nie ustrzegli się pewnych błędów. Największą trudność stanowiło tutaj ustalenie składu redakcyjnego. Współczesna prasa emigracyjna, jak „Noworocznik Demokratyczny” czy „Kalendarz Pielgrzymstwa Polskiego”, zajmująca się między innymi omawianiem czasopiśmiennictwa polskiego we Francji, nie wymieniła redaktorów pisma „TDP”. Widocznie z tego powodu powstały trud-

³ S. Zieliński, *Bibliografia czasopism polskich za granicą 1830—1934*, Warszawa 1935, s. 137.

⁴ J. Kucharzewski, *Czasopiśmiennictwo polskie wieku XIX w Królestwie, na Litwie i Rusi oraz emigracji*, Warszawa 1911, s. 75.

⁵ Zob. Z. Młynarski, *Zarys historii prasy polskiej*, cz. 1, Łódź—W-wa 1956.

ności z ustaleniem składu redakcji tego pisma. Lubomir Gadon nie wymienił wszystkich współpracowników pisma, tylko: J. N. Janowskiego, Kazimierza Aleksandra Pułaskiego, Jana Kazimierza Ordyńca⁶. Ludwik Gocel, opierając się na liście Podczaszyńskiego do matki Mochnackiego, twierdził, że redaktorem pisma był Adam Gurowski⁷. Witold Łukaszewicz w recenzji pracy Gocela skorygował jego błąd⁸. Dopiero szerzej sprawy redakcyjne i wydawnicze pisma „TDP” omówił Sławomir Kalembka w ciekawej pracy traktującej o dziejach wydawniczych prasy Towarzystwa Demokratycznego Polskiego⁹. Kalembka na podstawie odpisu maszynowego „Aneksu do § V Trzeciego okólnika sekretarza” TDP omówił sprawy redakcyjne pierwszego organu Towarzystwa oraz ustalił grupę osób zajmującą się jego wydawaniem. Niestety autor nie mógł dać dokładnych przypisów, gdyż czerpał wiadomości z odpisu, a nie z oryginału.

Z litografowanego „Aneksu do § V Trzeciego okólnika”, znajdującego się w Bibliotece Jagiellońskiej, dowiadujemy się, że 8 lipca 1832 r. odbyło się posiedzenie Ogółu Paryskiego, na którym omówiono sprawy redakcyjne. Na posiedzeniu tym odrzucono projekt Kazimierza Aleksandra Pułaskiego o wybraniu kilkusobowej redakcji mogącej decydować o przyjęciu artykułów do druku. Uchwalono natomiast projekt, by chętni do pracy redakcyjnej w nowo powstającym czasopiśmie zgłaszali się sami i brali czynny udział przy wydawaniu organu Towarzystwa¹⁰. Postanowiono, że pismo demokratów będzie zamieszczało oprócz odezów, protestacji i innych oficjalnych enuncjacji pisanych w imieniu całego Towarzystwa również artykuły jego członków. Artykuły pisane przez członków Towarzystwa, po uprzednim zapoznaniu się z nimi przez redakcję, miały być odczytywane na sesjach Kompletu Paryskiego, który, nie wchodząc w szczegóły, wypowiadałby się jedynie, czy publikacja jest zgodna z duchem demokracji.

⁶ Lubomir Gadon znał zapewne wszystkich członków zespołu redakcyjnego pisma „TDP”, gdyż przestudiował „Okólniki” Towarzystwa Demokratycznego Polskiego i *Wypisy z protokołów*, znajdujące się w „Aneksie do Trzeciego okólnika”, w których znajdowały się informacje dotyczące pisma. Ponieważ Gadon nie traktował szerzej o piśmie Towarzystwa, wymienił tylko najważniejszych jego współpracowników. Zob. L. G a d o n, *Emigracja Polska. Pierwsze lata po upadku powstania listopadowego*, Kraków 1901—1902, t. 2, s. 239—244; t. 3, s. 284.

⁷ L. G o c e l, *op. cit.*, s. 24—25.

⁸ W. Ł u k a s z e w i c z, Recenzja artykułu G o c e l a (*Początki prasy Wielkiej Emigracji i jej kryptograficzny charakter (1832—1833)*), „Kwartalnik Prasoznawczy”, 1957, nr 4, s. 186—187.

⁹ S. K a l e m b k a, *Prasa Towarzystwa Demokratycznego Polskiego. Zarys dziejów wydawniczych 1832—1863*, „Roczniki Biblioteczne”, Wrocław—Warszawa 1963, z. 1—2.

¹⁰ *Wypisy z protokołów posiedzeń Towarzystwa Demokratycznego Polskiego*, posiedzenie z 8 lipca 1832, „Aneks”, s. 3.

Do współpracy przy wydawaniu pisma zgłosiło się wielu chętnych. Pisanie artykułów, tłumaczenia niemieckich i francuskich gazet oraz redaktorstwa technicznego podjął się specjalista w tym zakresie — Jan Nepomucen Janowŝki, były redaktor „Gazety Polskiej”. Do pisania artykułów i tłumaczenia publikacji z gazet obcojęzycznych zgłosili się: Kazimierz Aleksander Pułaski, Ignacy Romuald Płużański, Leonard Rettel, Jan Kazimierz Ordyniec i Bolesław Gurowski¹¹. Zenon Świątosławski, Roch Rupniewski i Karol Kaczanowski mieli się zająć przepisywaniem artykułów. Ponadto Kaczanowski i Ordyniec zobowiązali się pomagać Janowskiemu przy pracach korektorskich. Inni członkowie Towarzystwa: Henryk Jakubowski, Józef Różycki i Julian Teofil Klemenczyński, zamierzający wkrótce wyjechać z Paryża, zgłosili gotowość pełnienia roli korespondentów w miejscach swojego pobytu¹². 25 lipca na posiedzeniu Kompletu Paryskiego Ordyniec próbował powrócić do projektu Pułaskiego o wybraniu ścisłego zespołu redakcyjnego, który by pod nadzorem Towarzystwa wydawał pismo i decydował o przyjęciu lub odrzuceniu artykułów, ale zebrani odrzucili ten projekt¹³.

Pierwszy zeszyt pisma „TDP” został wydany przez Janowskiego i jego współpracowników 19 sierpnia 1832 r. Na posiedzeniu Kompletu Paryskiego w dniu 5 września 1832 r. Ordyniec powrócił do projektu utworzenia Biura Redakcyjnego. Większością 8 głosów przeciw 6 uchwalono decyzję o powołaniu 5-osobowego zespołu¹⁴. W wyniku jawnego głosowania, przeprowadzonego 6 września, do Biura Redakcyjnego na okres 3 miesięcy wybrani zostali: J. N. Janowski i K. Pułaski, którzy otrzymali po 12 głosów, B. Gurowski — 10, Krępowiecki — 9, i Ordyniec 8 głosów¹⁵. Ponadto Komplet Paryski zobowiązał do dalszej współpracy z „TDP” wszystkie osoby, które na posiedzeniu 8 lipca 1832 r. zadeklarowały się pisać artykuły dla pisma¹⁶. Biuro Redakcyjne w myśl postanowień Kompletu powinno zająć się czynnościami redakcyjnymi i wydawniczymi oraz jednomyślnie decydować o wyborze artykułów do druku. W wypadku niejednorodności zespołu o przyjęciu artykułu decydować miał Ogół Paryski¹⁷. Zarówno więc grupa ludzi pracująca nad wydaniem pierwszego zeszytu pisma, jak też późniejsze Biuro Redakcyjne były podporządkowane Ogółowi i tylko on mógł zmieniać decyzje redakcji, jeżeli uznawał je za nie-

¹¹ Tamże, s. 3—4.

¹² Tamże, s. 4; rkps Biblioteki Kórnickiej, 2498, Materiały, szkice, fragmenty zamierzonej pracy o emigracji polskiej Waleriana Kalinki, k. 5.

¹³ *Wypisy z protokołów...*, posiedzenie z 25 lipca 1832, „Aneks”, s. 9.

¹⁴ *Wypisy z protokołów...*, posiedzenie z 5 września 1832, „Aneks”, s. 11.

¹⁵ *Wypisy z protokołów...*, posiedzenie z 6 września 1832, „Aneks”, s. 12.

¹⁶ Tamże, s. 12.

¹⁷ Tamże.

słuszne lub niezgodne ze swoimi demokratycznymi poglądami. Członkowie Biura Redakcyjnego, uznając zwierzchnictwo Ogółu, na posiedzeniach Kompletu Paryskiego wysuwali do dyskusji problemy związane z pracą redakcyjną. Tak np. na posiedzeniu Ogółu Paryskiego 17 października Tadeusz Krępowiecki żądał decyzji Towarzystwa w sprawie podpisywania artykułów zamieszczanych w piśmie. Duża ilość członków, wbrew wypowiedziom Krępowieckiego, Płużańskiego, Kaczanowskiego i Pułaskiego, uważała, że wszystkie artykuły powinny wyrażać opinię Ogółu, więc tylko w szczególnych przypadkach mogą być przez autorów podpisywane. Większością głosów, 10 przeciw 5, przyjęto zasadę anonimowego umieszczania artykułów¹⁸. Następnie na wniosek Bolesława Gurowskiego większością głosów, 11 przeciw 4, uchwalono, że jeżeli któryś z autorów zażąda podpisywania artykułu, Towarzystwo zadecyduje, czy można spełnić życzenie autora¹⁹. Również na posiedzeniu Kompletu Paryskiego 17 października Płużański i popierający go Pułaski i Janowski zaproponowali, aby wszystkie artykuły czytać na posiedzeniach Towarzystwa, ponieważ mają one wyrażać myśl Ogółu. Redakcja zaś zajęłaby się tylko administracją. Zebrani utrzymali jednak w mocy większością 9 głosów przeciwko 6 dawną zasadę, aby artykuły były przedstawiane Ogółowi dopiero po przedyskutowaniu w Biurze Redakcyjnym²⁰.

W końcu listopada ukazał się drugi zeszyt „TDP”. Komplet Paryski po wydaniu tego zeszytu w dalszym ciągu zajmował się sprawami redakcyjnymi. 12 grudnia 1832 r. dyskutowano nad potrzebą nadsyłania korespondencji i materiałów z polskich ośrodków emigracyjnych rozrzuconych na francuskiej prowincji²¹. Biuro Redakcyjne pracowało teraz w nowym składzie. Z dawnych jego członków pozostali tylko: J. N. Janowski i B. Gurowski. Pułaski został 13 listopada 1832 r. skreślony z TDP, Ordyniec również opuścił szeregi Towarzystwa, Krępowiecki został dopiero 16 stycznia 1833 r. wykreślony z TDP, ale już wcześniej zanieczywał pracę w redakcji²². Na posiedzeniu Kompletu w dniu 24 grudnia ówczesni członkowie Biura Redakcyjnego: Janowski, Gurowski, Artur Zawisza i Rettel, przedstawili pisemne sprawozdanie ze swej działalności. Uważali oni, że Biuro nie spełnia swojej roli, powiadomili zebranych, że trzeci, odbijany już w drukarni, zeszyt pisma „TDP” został przygotowany bez kolegialnych działań redakcji, a zmiany w składzie Biura Redakcyjnego

¹⁸ *Wypisy z protokołów...*, posiedzenie z 17 października 1832, „Aneks”, s. 12.

¹⁹ Tamże, s. 13.

²⁰ Tamże.

²¹ *Wypisy z protokołów...*, posiedzenie z 12 grudnia 1832, „Aneks”, s. 15.

²² S. Kałembka, *op. cit.*, s. 95—96; M. Tyrowicz, *Towarzystwo Demokratyczne Polskie 1832—1863. Przewodnik bibliograficzny*, W-wa 1964, s. 556. 337.

tylko opóźniły ukazanie się tego numeru²³. W czasie posiedzenia w dniu 24 grudnia zatwierdzono nową organizację pracy redakcyjnej. J. N. Janowski miał odtąd robić korektę druku, natomiast administrację i sprawy finansowe oddano skarbnikowi B. Gurowskiemu, Ogół Towarzystwa zaś na swoich posiedzeniach miał decydować o doborze artykułów do druku²⁴. Niestety, ta ostatnia dwuosobowa redakcja nie przygotowała już żadnego numeru pisma „TDP”.

Wszystkie trzy zeszyty pisma „TDP” wydrukowano w Paryżu w znanej drukarni A. Pinarda przy Nadbrzeżu Wolterowskim 15. Drukarnia Pinarda (dawniej Barbezata) jeszcze przed powstaniem listopadowym zdobyła czcionki polskie i drukowała poezje Mickiewicza i Krasińskiego. Po powstaniu z drukarni tej zaczęły wychodzić pierwsze emigracyjne czasopisma polskie: „Pamiętnik Emigracji”, „Pielgrzym Polski” i inne. Druki Pinarda odznaczały się kształtną czcionką²⁵. W piśmie „TDP” zamieszczano tylko artykuły jednoszpaltowe. Pierwszy organ Towarzystwa nie posiadał żadnych elementów graficznych. Zeszyty pisma o formacie 22 × 14 cm, posiadające kolejno 32, 36 i 24 strony, kosztowały początkowo 10 sous, a trzeci zeszyt 20 sous. Koszty druku zeszytów „TDP” były wysokie. 260 franków zapłacono za druk drugiego zeszytu „TDP” i jednej z odezów, zaś za wydrukowanie trzeciego zeszytu zapłacono 180 franków²⁶. Transport pisma z Paryża na prowincję francuską i za granicę był również kosztowny. Od 1 października 1832 r. do 27 listopada 1833 r. na transport zeszytów „TDP” i „Okólników” Kompletu Centralnego wydano niebagatelną sumę 106 franków, 50 centimów²⁷. Ze sprzedaży pisma w omawianym okresie uzyskano w Paryżu 198 franków, 60 centimów, a na prowincji tylko 44 franki, 75 centimów²⁸.

Pieniądze na druk pisma „TDP” uzyskiwała redakcja z obowiązkowych składek pobieranych od członków Towarzystwa i z dobrowolnych ofiar przeznaczonych na ten cel. Już na posiedzeniu Grona Paryskiego 4 lipca 1832 r. w celu uzyskania funduszków na druk pisma nałożono na członków organizacji obowiązek płacenia składki pieniężnej, której dolną granicę stanowiło 20 franków. Składkę tę można było wpłacać ratami, w ten sposób, aby połowę należności uiścić przed dniem 2 sierpnia 1832 r.,

²³ *Wypisy z protokołów...*, posiedzenie z 24 grudnia 1832, „Aneks”, s. 15.

²⁴ Tamże.

²⁵ L. Gocel, *Drukarnie polskie na emigracji (1832—1862)*, „Kwartalnik Prasoznawczy”, 1958, nr 1—2, s. 28.

²⁶ *Zdanie sprawy przez Komisję o stanie kasy z dnia 27 listopada 1833*, „Okólnik dziewiąty Kompletu Paryskiego TDP”, Paryż, 30 V 1834, s. 9.

²⁷ Tamże.

²⁸ Tamże.

a drugą połowę przed 2 września tegoż roku. Członkowie TDP, którzy nie posiadali stałych dochodów, mieli wyżej wymienioną składkę opłacić wówczas, gdy będą dysponowali odpowiednimi funduszami, ale jednak nie później niż 2 września 1832 r.²⁹ Ponieważ obowiązująca składka była dość wysoka, nie wszyscy członkowie TDP mogli ją uiścić. W Towarzystwie zaczęły się dyskusje, w których pewna część członków proponowała, by uznać składki za nieobowiązkowe, gdyż nie wypływają z ustaw fundacyjnych ani z późniejszych regulaminów TDP. Proponowano nawet, by utrzymać składki dobrowolne, nie wyznaczając ich wysokości³⁰. Po długich dyskusjach dopiero na posiedzeniu 24 października 1832 r. większością 9 głosów przeciw 5 uchwalono, że w celu zaopatrzenia kasy Towarzystwa członkowie winni wносить składkę pieniężną po 2 franki miesięcznie na kosztą druku i korespondencję. Z obowiązku wnoszenia składki zostali zwolnieni członkowie TDP pobierający żołd podoficerski lub żołnierski. Towarzystwo miało również prawo zmniejszyć stawkę płatniczą dla biedniejszych członków organizacji. Nowe składki pieniężne należało składać już od 1 listopada 1832 r. Dopilnowanie niniejszego rozporządzenia zostało poruczone kasjerowi Towarzystwa³¹.

Niestety, nawet obniżoną składkę uiściła bardzo mała część członków TDP. Dlatego też redakcja miała nadal duże trudności z uzyskaniem funduszy potrzebnych do wydawania pisma. Najbardziej drastyczne kłopoty finansowe miały miejsce przed wydaniem drugiego zeszytu „TDP”, gdyż zabrakło funduszy na pokrycie kosztów druku. Kasjer Towarzystwa, B. Gurowski, na zebraniu Ogółu Paryskiego wyjaśnił, że zabrakło w kasie funduszy, gdyż członkowie nie uiścili składki uchwalonej w dniu 24 października i że bibliotekarz Ordyniec, przywłaszczycwszy pieniądze TDP, nie wpłacił jeszcze do kasy 80 franków zebranych ze sprzedaży pierwszego numeru pisma³². W trudnej sytuacji finansowej z pomocą przyszedł Zenon Świętosławski, który na kosztą druku numeru drugiego ofiarował 170 franków³³. Redakcja pisma przez cały okres wydawania zeszytów „TDP” borykała się z dużymi trudnościami finansowymi, gdyż emigranci, nie mający często stałej pracy, nie mogli opłacić składek ani nabywać pisma. Kilkaset nie sprzedanych zeszytów pisma „TDP” jeszcze w 1834 r. pozostawało w bibliotece Towarzystwa³⁴.

W zeszytach „TDP” zamieszczano artykuły programowe, odezwy

²⁹ *Wypisy z protokołów...*, posiedzenie z 4 lipca 1832, „Aneks”, s. 3.

³⁰ *Wypisy z protokołów...*, posiedzenie z 19 sierpnia 1832, „Aneks”, s. 10—11.

³¹ *Wypisy z protokołów...*, posiedzenie z 24 października 1832, „Aneks”, s. 13.

³² *Wypisy z protokołów...*, posiedzenie z 22 listopada 1832, „Aneks”, s. 13—14.

³³ *Zdanie sprawy...* z dnia 27 listopada 1833, „Okólnik dziewiąty”, s. 9

³⁴ „Okólnik dwunasty Sekcji Centralnej Towarzystwa Demokratycznego Polskiego”, Paryż, 2 XI 1834, s. 6.

i uchwały pisane w imieniu wszystkich członków Towarzystwa Demokratycznego Polskiego oraz rozprawy, w których członkowie wyrażali swoje indywidualne poglądy polityczne i społeczne lub donosili o bieżących wydarzeniach emigracyjnych i krajowych. Artykuł redakcyjny pt. *Do Polaków*, otwierający pierwszy zeszyt pisma „TDP”, przypominał wszystkim członkom Towarzystwa, że ich jedynym dążeniem i obowiązkiem powinna być praca nad odzyskaniem niepodległości i stworzenie nowej, demokratycznej Polski. Zaś organ prasowy Towarzystwa będzie propagował demokratyczne zasady, „o których panowanie zarówno domaga się sprawiedliwość, jak dobrze zrozumiany interes polskiego narodu”³⁵. Następnie zapowiadano, że w piśmie „TDP” będą wyjaśniane prawa człowieka oraz przeszłość, by wykazać wszystkie nieszczęścia, które wypłyły z nierówności społecznej³⁶.

Z zobowiązań zawartych w nakreślonym programie redaktorzy pisma, mimo skromnej objętości poszczególnych zeszytów, starali się wywiązać należycie. Zamieszczano w piśmie artykuły stanowiące zasadnicze źródło do poznania początków rozwoju ideologicznego Towarzystwa. W organie prasowym Towarzystwa znajdujemy również oficjalne akty, odezwy i artykuły organizacji: *Protestację przeciw traktatom od 1772 do 1815 rozszarpującym Polskę; Towarzystwo Demokratyczne Polskie do obywateli żołnierzy; Deklarację względem stosunków Towarzystwa Demokratycznego Polskiego i jego członków z obecną emigracją polską; Uwagi nad manifestem sejmu polskiego uchwalonym w dniu 20 XII 1830 r.; Sejm polski; Odrodzenie Polski*. Odezwa skierowana do obywateli żołnierzy po raz pierwszy sformułowała program TDP w kwestii chłopskiej. Publikacje o sejmie zawierały krytykę działalności szlacheckiego sejmu w czasie powstania listopadowego i protest przeciw próbom reaktywowania kadłubowego sejmu na emigracji. W artykułach poświęconych stosunkom TDP z emigrantami nie należącymi do tej organizacji Towarzystwo określiło swój stosunek do innych organizacji emigracyjnych. Oświadczyło, że w kwestiach politycznych nie będzie czyniło w swym programie żadnych ustępstw, natomiast może współpracować z resztą emigracji w innych dziedzinach tułaczego życia.

Z artykułów pisanych przez członków Towarzystwa na uwagę zasługują: *Spomnienia przeszłości. Widoki na przyszłość* J. N. Janowskiego, krytykującego postępowanie konserwatystów w czasie powstania; *O wyprawie Don Pedra T. Krępowieckiego* oraz pisana z pasją *Pogłoska o amnestii* H. Jakubowskiego. K. A. Pułaski i A. Gurowski zamieścili również w piśmie swoje prace. Drugi zeszyt „TDP” wydrukował ciekawą

³⁵ *Do Polaków*, „TDP”, Paryż 1832, s. 1—3.

³⁶ Tamże.

korespondencję K. A. Pułaskiego z niemieckim działaczem demokratycznym A. G. Wirthem.

Pierwszy organ prasowy TDP, tak bardzo potrzebny w celu propagowania zasad demokratycznych, upadł po wydaniu trzeciego zeszytu. Sekretarz TDP Ignacy Romuald Płużański jeszcze w maju 1833 r. miał nadzieję na wydanie czwartego zeszytu pisma, ale niestety nie potrafił już tego zrealizować³⁷. Od stycznia 1833 r. pismo przestało wychodzić. Obok trudności finansowych niewątpliwie zadecydowało o losie pisma usunięcie z TDP publicystów Pułaskiego i Krępowieckiego. W lutym 1833 r. Janowski musiał opuścić Paryż i udał się na prowincję. Po jego wyjeździe pismo nie ukazało się już nigdy³⁸.

Po upadku „TDP” Towarzystwo pozostawało w 1833 r. bez swojego własnego organu. Ośrodek Paryski porozumiewał się z prowincją tylko za pomocą urzędowych wewnętrznych pism zwanych „Okólnikami”. Pisma te ukazywały się nieregularnie. Od maja 1833 r. do listopada 1834 r. wyszło 12 „Okólników”: 16 maja 1833 r., 15 lipca 1833 r., 25 sierpnia 1833 r., „Aneks do Trzeciego okólnika” (bez daty), 18 stycznia 1834 r., w lutym 1834 r., 21 marca 1834 r., 16 maja 1834 r., 30 maja 1834 r., 24 września 1834 r., 15 października 1834 r. i 2 listopada 1834 r. „Okólniki” wydawano techniką litograficzną, jednoszpaltowo, w Paryżu. Posiadały one różną objętość od kilku do kilkunastu stron, o formacie 28 × 21 cm. Oprócz napisu „Okólnik” umieszczano często w pismach podtytuł: „Komplet Centralny Towarzystwa Demokratycznego Polskiego do Wszystkich Członków Tegoż Towarzystwa”. „Okólniki” były podpisywane przez sekretarza Kompletu Centralnego. Pisma te nie miały na celu działalności propagandowej, tylko zajmowały się sprawami wewnętrznymi Towarzystwa. Przedstawiano w nich rozporządzenia lub projekty ustaw, które miały dotyczyć bądź wszystkich członków Towarzystwa lub tylko poszczególnych sekcji.

W kilku „Okólnikach” zajmowano się niezwykle ważnym problemem, jakim była wewnętrzna struktura Towarzystwa Demokratycznego Polskiego. Projekt organizacji wewnętrznej zawierał następujące kwestie: podział na sekcje, atrybucje i obowiązki sekcji prowincjonalnych, obowiązki poszczególnych członków i atrybucje Ogółu Towarzystwa. Komplet Centralny w „Okólniku 9” podawał rozporządzenia o sposobie głosowania nad zatwierdzeniem wewnętrznej struktury Towarzystwa³⁹. Dużo miejsca w „Okólnikach” poświęcono stosunkowi Towarzystwa Demo-

³⁷ Rkps BJ, 3685, Korespondencja J. N. Janowskiego, t. VI, k. 261—262, 259, I. R. Płużański do Janowskiego, Paryż, 7 kwietnia 1833 i 26 maja 1833.

³⁸ M. Tyrowicz, *op. cit.*, s. 249—250; S. Kalembka, *op. cit.*, s. 96.

³⁹ *Rozporządzenie względem wotowania na projekt wewnętrznej organizacji*, „Okólnik dziewiąty...”, Paryż, 30 V 1834, s. 8.

kratycznego Polskiego do reszty emigracji. Komplet Centralny przypominał członkom organizacji, że powinni przyciągnąć do Towarzystwa elementy postępowe, a pozostałą część emigracji, jako nieużyteczną i szkodliwą, doprowadzić do „zmarwiałości i nicestwa”, aby nie mogła szkodzić demokracji. W piśmie z 25 sierpnia 1833 r. zabroniono członkom Towarzystwa należenia do innych polskich emigracyjnych stowarzyszeń i organizacji⁴⁰. Wreszcie w „Okólniku” z 24 września 1834 r. Komplet Centralny, chcąc zerwać wszelkie polityczne współdziałanie TDP z resztą emigracji, kategorycznie stwierdził: „nie ma działania — tylko na drodze Towarzystwa Demokratycznego, nie ma życia — tylko w nim; poza Towarzystwem jest bezwładność, wegetacja, śmierć. Nie można działać i w Towarzystwie, i poza nim; trzeba wybierać, dwóch wiar mieć nie można”⁴¹. „Okólnik” wykluczając współdziałanie polityczne TDP z innymi organizacjami emigracyjnymi przypominał, że „Towarzystwo znosić się nie przestaje z emigracją w rzeczach dotyczących jej administracji, bytu, zasobów *etc.*”⁴² Oprócz tych ważnych ustaw i rozporządzeń organizacyjnych „Okólniki TDP zawierały również *Wypisy z protokołów posiedzeń Kompletu Centralnego*, listy członków Towarzystwa, sprawozdania kasowe i inne różnorodne informacje wewnętrzne.

Kompletowi Paryskiemu brakowało jednak organu, w którym mógłby oddziaływać na szerszą rzeszę emigrantów i upowszechnić koncepcje demokratycznej Polski. Wprawdzie Adam Gurowski, członek TDP, wydał w styczniu 1834 r. pierwszy zeszyt czasopisma pt. „Przyszłość”, ale nie było ono związane organizacyjnie z Towarzystwem. Pismo to zostało wydrukowane 1 stycznia 1834 r. u Pinarda w Paryżu, liczyło 32 strony o formacie 19,5 × 12 cm i kosztowało 2 franki. W pierwszym zeszycie „Przyszłości”, na dodatkowej nie liczonej stronie, zapowiedziano, że pismo ukazywać się będzie jako miesięcznik. 12 zeszytów zachowujących ciągłość numeracji miało stanowić tom składający się z czterech części. Prenumerata pierwszej części (3 zeszyty) miała wynosić w Paryżu 5 franków, na prowincji 2 franki, 50 centimów⁴³.

Gurowski w *Przedmowie* pisma nawiązał do „Małego Manifestu TDP” z 17 marca 1832, ale wyjaśniał również, że zbieg sprzecznych okoliczności „pociągnął za sobą pewne rozstrzelenie w ideach, pojęciach, owej wielkiej towarzyskiej prawdy: tak iż współdziałanie [z Towarzystwem —

⁴⁰ Rozporządzenie względem nowo przyjmowanych członków, „Okólnik trzeci...”, Paryż, 25 VIII 1833, s. 7—8.

⁴¹ Do członków TDP. Sekcja Centralna tegoż Towarzystwa, „Okólnik dziesiąty...”, Paryż, 24 IX 1834, s. 3.

⁴² Tamże.

⁴³ „Przyszłość”, Paryż, styczeń 1834, cz. 1.

H. Ż.] w tej chwili stało się niepodobnym i zmusza każdego, by rezultat swych prac, spostrzeżeń, rozmyślań i chęci, osobiście pod sąd obszerniejszego wypuszczał ogółu"⁴⁴. Z *Przedmowy* Gurowskiego przebijał głęboki optymizm. Autor sądził, że upadek powstania listopadowego „wyrodi [...] dobre dla przyszłości polskiej skutki”⁴⁵. Dawne przesady, „ciasne wyobrażenia nadużyć przeszłości” zostały pogrążone w otchłani razem z powstaniem listopadowym. Po upadku powstania przyszedł okres rozumu, równości. Polska zniknęła z mapy Europy, gdyż była narodem szlacheckim, „wyrostkowym”. Odrodzi się jako lud równy, wolny i szczęśliwy⁴⁶. Podstawę organizacji nowego społeczeństwa widział Gurowski w równości. „Wywinięcie pojęcia tej równości — pisał — jest i będzie ideą górującą nad całą niniejszą zamierzoną pracą”⁴⁷. Wydawca, wyłożywszy credo polityczne pisma, wyjaśnił, że przy redagowaniu „Przyszłości” liczy głównie na siebie, ale nie odrzuci pomocy ludzi, którzy będą mieli podobne przekonania polityczne i zechcą współpracować z pismem⁴⁸. Gurowski zwrócił również uwagę na funkcję społeczną prasy wyjaśniając, że w niej odbija się cały ruch umysłowy. Porównał rolę prasy do wschodu słońca, którego promienie „przenikają wszystkie nurty stworzenia — nowe wlewają życie, zmartwiałość cuca, rozgrzewają — wzrost, vegetację powołują, wzmacniają”⁴⁹.

Gurowski zamieścił w swoim piśmie ciekawy artykuł *O narodowości w Polsce*. Twierdził tam, że narodowość przechowała się jedynie wśród ludu polskiego żyjącego w stanie natury. Wśród chłopów przetrwała również idea równości. Wszyscy chłopci żyją w równości niewoli, równości jarzma, nędzy i nieszczęść. Jedynie lud jest zdolny do odrodzenia Polski. W artykule *O ruchu europejskim* autor zgodnie z tytułem swojego pisma zajął się sprawą przyszłości, stwierdzając, że należy ona do proletariuszy, do mas⁵⁰. Na kilku ostatnich stronach pisma w dziale „Nowe dzieła” zamieścił Gurowski recenzje postępowych prac, które ukazały się w językach obcych. Ten układ pisma miał obowiązywać również w następnych zeszytach. Wydawca zapowiadał bowiem w *Przedmowie*, że oprócz rozpraw ogólnych pismo zamieszczać będzie krótkie doniesienia i informacje o postępowych pracach drukowanych w językach fran-

⁴⁴ A. Gurowski, *Przedmowa*, „Przyszłość”, s. 1.

⁴⁵ Tamże, s. 4.

⁴⁶ Tamże, s. 4—5.

⁴⁷ Tamże, s. 2.

⁴⁸ Tamże, s. 6.

⁴⁹ Tamże, s. 5.

⁵⁰ Sławomir Kalembka zwraca uwagę, że najprawdopodobniej Gurowski wprowadził do języka polskiego termin „proletariusz”. Zob. S. Kalembka, *op. cit.*, s. 98.

cuskim i angielskim⁵¹. Wszystkie artykuły Gurowskiego zamieszczone w „Przyszłości” były bardzo interesujące. Mimo zapożyczeń od J. J. Rousseau czy Saint-Simona wiele jest w nich własnych koncepcji Gurowskiego.

„Przyszłość” jednak nie cieszyła się wielką popularnością i między innymi dlatego autor zakończył pracę wydawniczą na pierwszym zeszytacie. Część członków Sekcji Centralnej, wśród której już od 1833 r. zaczęły przeważać tendencje prokarbonarskie, wystąpiła przeciwko Gurowskiemu. Po długich sporach członków Sekcji Centralnej Gurowski sam poprosił o wykreślenie go z organizacji, co uczyniono 18 marca 1834 r.⁵²

W maju 1834 r. dotarł do emigrantów *Prospekt* nowego pisma polityczno-literackiego: „Postęp”. Został on wydany 6 maja 1834 r. przez Piotra Henryka Niewęglowskiego. *Prospekt* zapowiadał, że nowe pismo zajmie się sprawą demokratycznej Polski⁵³. Wprawdzie wydawca w *Prospekcie* nie zaznaczył nic o powiązaniu ideologicznym „Postępu” z Towarzystwem, ale uczynił to Komplet Centralny w „Okólniku 8” wydanym 16 maja 1834 r., pisząc: „[...] że to pismo, chociaż nie w imieniu Towarzystwa wydawane, całkowicie sprawie demokracji poświęcone będzie”⁵⁴.

Komplet Centralny TDP poważnie odczuwał brak własnego organu prasowego. Doceniał on olbrzymie znaczenie propagandowe słowa drukowanego. W „Okólniku 8” pisał: „Cóż dzielniej może naszą propagandę wspomagać, jeżeli nie druk, który się stał dziś najmocniejszą opinią bronią, który tam dojdzie, gdzie demokracja tylko myślać sięgać może”⁵⁵. Demokracjom polskim zależało bardzo, aby ich idee dotarły nie tylko do emigrantów, ale zawędrowały również na ziemię polską. Komplet Centralny starał się wytłumaczyć, dlaczego po upadku pisma „TDP” nie wydawał żadnego swojego organu. W podanych powodach dawał wyraz głęboko pojętemu demokratyzmowi. „Póki liczba członków — pisał — nie wychodziła za obręb Paryża, łatwo było wydawać broszury w imieniu Towarzystwa⁵⁶; bo w rzeczy samej takimi one być mogły; każdy artykuł miał cechę ustawy, był wyrażeniem ogółu Towarzystwa. Ale dziś rozprzecznione po różnych punktach Francji Towarzystwo z trudnością dać może swoją decyzję, każdy artykuł musiałby długo czekać, nimby redakcja miała prawo umieścić go jako artykuł Towarzystwa. Niestosowną zaś byłoby sądzić, że Towarzystwo może upoważnić kogo do pisania

⁵¹ A. Gurowski, *Przedmowa*, „Przyszłość”, s. 6.

⁵² S. Kalembka, *op. cit.*, s. 99; M. Tyrowicz, *op. cit.*, s. 212.

⁵³ Zob. *Prospekt pisma politycznego i literackiego „Postęp”* (prospekt często jest dołączany do pisma „Postęp” i razem z nim oprawiany, np. w BJ).

⁵⁴ O piśmie demokratycznym „Postęp”, „Okólnik ósmy...”, Paryż, 16 V 1834, s. 4.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Mowa o zeszytach pisma „TDP”. Współcześni zeszyty te nazywali broszurami.

w swoim imieniu i brać odpowiedzialność za to, czego nie rozstrzyga-
ło”⁵⁷.

W maju 1834 r. Towarzystwo Demokratyczne Polskie liczyło już 667 członków, rozrzuconych aż w 19 departamentach francuskich oraz w Anglii⁵⁸. Dla ludzi tych pismo mogłoby być więzią organizacyjną i ideową. Błędne przekonanie, że artykuły zamieszczane w piśmie przed wydrukowaniem muszą być przedyskutowane i zaakceptowane przez wszystkich członków Towarzystwa, czyniło wydanie własnego organu niemożliwym. Komplet Centralny uważając, że ze względów przytoczonych nie może wydawać swego organu, zachęcał członków Towarzystwa do czytania pisma Niewęglowskiego „Postęp”. W cytowanym wyżej „Okólniku 8” członkowie Kompletu podawali do wiadomości, że każdy z nich zobowiązał się prenumerować po jednym egzemplarzu „Postępu” oraz zachęcał członków Towarzystwa mieszkających na prowincji do abonamentu jednego egzemplarza pisma przynajmniej dla dwóch osób⁵⁹.

Redaktor pisma P. H. Niewęglowski był członkiem Kompletu Centralnego. Znany był na emigracji nie tylko jako zdolny matematyk, ale również jako działacz polityczny. Brał on czynny udział w powstaniu listopadowym jako kanonier artylerzysta. Po upadku powstania emigrował do Francji. W r. 1832 zamieszkał Niewęglowski w Avignon, później w Bourges. Należał wówczas do czołowych stronników Lelewela. W r. 1834 zgłosił akces do TDP w Paryżu. W Sekcji Centralnej pełnił funkcję sekretarza⁶⁰. Z „Postępem” związany był również członek Sekcji Paryskiej — Karol Kaczanowski, który został sekretarzem redakcji⁶¹. Przy redagowaniu pierwszych pięciu numerów pisma pomagał Niewęglowskiemu również członek Sekcji Centralnej Piotr A. Semeneńko. Po odejściu Semeneńki przystąpił do redakcji (począwszy od 8 numeru) Jan Czyński, który w październiku 1834 r. został przyjęty do TDP Sekcji Batignolles w Paryżu⁶². Pismo było więc mocno związane z Sekcją Centralną przez udział jej członków w wydawaniu go oraz przez autorów artykułów.

Pierwszy arkusz „Postępu” wydrukowany został w Paryżu 26 maja 1834 r. Redakcja we wstępnym artykule wyłożyła swoje demokratyczne przekonania. Po ukazaniu się pierwszego arkusza „Okólniki” TDP zamieściły ponownie ciekawą wiadomość świadczącą o powiązaniu ideolo-

⁵⁷ O piśmie demokratycznym „Postęp”, „Okólnik ósmy...”, s. 4.

⁵⁸ „Lista ogólna członków Towarzystwa Demokratycznego Polskiego sporządzona 29 maja 1834 r.” (litografowana lista znajduje się w BJ, dołączona do „Okólników”).

⁵⁹ O piśmie demokratycznym „Postęp”, „Okólnik ósmy...”, s. 4.

⁶⁰ M. Tyrowicz, *op. cit.*, s. 470.

⁶¹ S. Kalembka, *op. cit.*, s. 100.

⁶² *Op. cit.*, s. 101.

gicznym pisma z Towarzystwem Demokratycznym Polskim: „Redakcja »Postępu« — czytamy w »Okólniku« — przesławszy do wszystkich miejsc, gdzie się członkowie Towarzystwa znajdują, pierwszy arkusz wydawanego przez nią pisma, a to by dać bliżej poznać jego zasady i sposób ich rozwijania, spodziewa się, iż nie tylko członkowie pośpieszą jej w pomoc swymi zdolnościami i zapewnieniem abonamentu, ale nawet przyjmą za obowiązek rozszerzanie tego pisma zewnątrz Towarzystwa, by zasady, których jest obrońcą, i tam znalazły echo”⁶³. „Postęp”, mimo że nie był oficjalnym organem TDP, był jednak czytany i propagowany przez członków tej organizacji, gdyż reprezentował ideologię zgodną z przekonaniami Towarzystwa.

Pismo Niewęglowskiego drukowano w Paryżu u P. Baudouina. Z drukarni Baudouina oprócz „Postępu” wychodziły również inne druki polskich emigrantów mieszkających we Francji (m. in. dzieła Mochnackiego)⁶⁴. Pismo „Postęp”, o niewielkich rozmiarach 21,5 × 13,5 cm, ukazywało się nieregularnie. Od maja 1834 r. do września tegoż roku wyszło 11 numerów liczących razem 176 stron. 6 pierwszych numerów ukazało się w ciągu 3 miesięcy: 26 maja, 18 czerwca, 25 czerwca, 30 czerwca, 15 lipca i 29 lipca. Od numeru 7 pismo ukazywało się bez tytułu i dat. „Postęp” utrzymywał się głównie z funduszków pochodzących z abonamentu. Cena jednego arkusza wynosiła 60 centimów. W Paryżu można było zaprenumerować 12 arkuszy pisma, płacąc za nie 6 franków, zaś w departamentach francuskich — 3 franki, 50 centimów, za granicą — 8 franków.

W „Postępie” znalazło się wiele poważnych artykułów ideologicznych, polemicznych, recenzji i krótkich informacji z życia emigracji. Wszystkie artykuły były jednoszpaltowe. Przeważnie artykuły wstępne były poświęcone zagadnieniom ideologicznym, natomiast drobniejsze informacje zamieszczano w takich rubrykach pisma, jak „Emigracja” czy „Wiadomości”. Na łamach „Postępu” toczyła się ciekawa dyskusja na temat narodowości. Obok P. A. Semeneńki również T. Krępowiecki pisał na ten temat. Artykuł Krępowieckiego zasługuje na szersze omówienie nie tylko z powodu skromnej spuścizny autorskiej tego emigranta, ale ze względu na radykalne i postępowe poglądy przedstawione w tej publikacji. Redakcja nie zgadzała się z wszystkimi poglądami Krępowieckiego i artykuł poprzedziła wstępem, w którym wyjaśniała powody zamieszczenia go w piśmie: „Żeby dyskutować z największą bezstronnością, przypuściliśmy do dyskusji zdania i sposoby widzenia niekoniecznie całkiem z nami harmonizujące, chcieliśmy przez to dać dowód, że pragniemy wyświecić rzecz gruntownie, pod różnym wykazać ją światłem,

⁶³ Redakcja „Postępu”, „Okólnik dziewiąty...”, Paryż, 30 V 1834, s.10.

⁶⁴ L. Gocel, Drukarnie..., s. 28.

z różnych przypatrzeć się jej stanowisk, aby zapewnić sąd niejednostronny”⁶⁵.

Krępowiecki w swoim artykule atakował zgubny dla Polski republikanizm szlachecki. „Uzurpacja władzy szlachty — pisał autor — i niezesrodkowanie ich interesu utrzymało ten potworny system polityczny, który nazywamy nierządem”⁶⁶. To właśnie ten szlachecki nierząd nie pozwolił na wykształcenie się pozytywnej dla państwa silnej, centralnej i sprawnie działającej władzy królewskiej. Autor nie był jednak zwolennikiem władzy królewskiej. Był on teraz rzecznikiem silnej, centralnej władzy ludu. W artykule swoim sformułował Krępowiecki nowe zasady odrodzenia Polski. „Upadłszy brakiem centralizacji — pisał — Polska przez centralizację tylko powstać może. Centralizacja ta nastąpi w imię usamowolnienia umysłowego, moralnego i materialnego polskiego ludu; w imię idei powszechnej braterskości”⁶⁷. Krępowiecki krytykował „chytłych obłudników”, którzy proponują stopniowo i legalnie nadawać ludowi prawa obywatelskie. Uważał on, że lud nie będzie czekał na te koncesje, tylko „maczugą zgniecie pigmejów i zedrze z czoła królów, książąt i hrabiów te korony, te mitry, te czapki feudalne, na które człowiek pojmujący rzetelną godność ze wzgardą pogląda”⁶⁸. Autor twierdził, że centralizacja ludu polskiego leży w jedynej idei, jaką jest wszechwładztwo ludu⁶⁹.

Artykuł Krępowieckiego wywołał ożywioną polemikę wśród emigrantów. Niektóre jego postulaty znalazły później swój wyraz w publikacjach Ludu Polskiego⁷⁰. Do śmiałych i odważnych publikacji „Postępu” należą również artykuły Janowskiego i Czyńskiego⁷¹. Na łamach pisma toczyła się ostra polemika z „arystokratyczną” „Kroniką Emigracji Polskiej” oraz z wydawaną przez J. B. Ostrowskiego „Nową Polską”. J. B. Ostrowski twierdził, że jego pismo jest kontynuacją „Nowej Polski”, wychodzącej w czasie powstania listopadowego, która oddała dla kraju duże usługi. Autorzy piszący w „Postępie”, szczególnie Czyński

⁶⁵ „Postęp”, Paryż 1834, ark. 6, oddz. 1, s. 81.

⁶⁶ T. Krępowiecki, *Narodowość (Centralizacja)*, „Postęp”, 1834, ark. 6, oddz. 1, s. 85.

⁶⁷ *Op. cit.*, „Postęp”, 1834, ark. 7, s. 99.

⁶⁸ Tamże, s. 100.

⁶⁹ Tamże, s. 101.

⁷⁰ W. Łukasiewicz, *Tadeusz Krępowiecki*, [Wstęp do tekstów Krępowieckiego, w:] *Wiosna Ludów. Teksty i materiały źródłowe*, t. 5, Warszawa 1953, s. 50—51.

⁷¹ J. N. Janowski w „Postępie” i w innych pismach TDP pisał śmiałe artykuły teoretyczne i polemiczne. „Jego spuścizna publicystyczna jest dokładną ilustracją śmiałej i niezwykle ostrej walki ideologicznej TDP z reakcją i umiarkowanym obozem demokratów” (por. H. Rządowska, *Przedmowa do pracy: W. Helman i J. N. Janowski, Demokracja Polska na emigracji*, Warszawa 1965, s. XXVI).

i Janowski, zadawali kłam tym twierdzeniom, uważając, że emigracyjna „Nowa Polska” nie ma nic wspólnego z dawnym pismem i jest tylko „osobistym narzędziem” J. B. Ostrowskiego⁷². Co pewien czas w „Postępie” zamieszczano także wiadomości literackie⁷³, poświęcano im jednak w piśmie niewspółmiernie mniej miejsca niż sprawom politycznym.

„Postęp” ukazywał się tylko do października 1834 r. Prawdopodobnie powodem upadku pisma było utracenie władzy przez Sekcję Paryską, której półoficjalnym organem był przecież „Postęp”. Od listopada 1834 r. władzę naczelną zaczęła sprawować Sekcja Poitierska, która już od pewnego czasu prowadziła szeroką kampanię przeciw Sekcji Centralnej i pośrednio przeciw „Postępowi”⁷⁴. Sekcja Poitierska od 8 sierpnia 1834 r. wydawała litografowane „Okólniki Sekcji Prac Wewnętrznych TDP”. „Okólniki” te o formacie 21,5 × 15,5 cm, dwuszpaltowe, odbijano u P. A. Pichota w Poitiers. Sekcja Poitierska w swoim piśmie zarzucała Sekcji Paryskiej, że narzuca ona Towarzystwu pismo „Postęp”. Przeciw „Postępowi” występowała również, czytana przez pewną część demokratów, „Nowa Polska”.

Mimo krótkiego okresu ukazywania się „Postęp” odegrał dużą rolę w propagowaniu republikańsko-demokratycznych idei Towarzystwa Demokratycznego Polskiego. Na łamach tego pisma znajdujemy dogłębną krytykę ustroju feudalnego, szlachty, wyzysku chłopą, ciemnoty i zacofania oraz przejawów mesjanizmu w literaturze. Właśnie w „Postępie” rzucono wezwanie: „Wszystko przez lud i dla ludu”⁷⁵. Artykuły zamieszczane w tym piśmie wyróżniały się z całej publicystyki Towarzystwa swoją śmiałością i zdecydowanie bojowym tonem.

Pierwsze pisma Towarzystwa Demokratycznego Polskiego, wydawane w latach 1832—1834, mają duże znaczenie dla poznania początków tej organizacji. W nich znajdują się pierwsze odezwy, ustawy. Były one również organami propagującymi program i ideologię TDP. Charakterystyczna jest śmiałość i bojowość wypowiedzi. Na skromnych łamach tych pism krystalizował się profil ideowy Towarzystwa Demokratycznego Polskiego.

⁷² Nowa Polska. Józefat Bolesław Ostrowski, „Postęp”, 1834, ark. 9, s. 131—142; J. Czyński, Do redakcji „Postępu”, „Postęp”, 1834, ark. 10, s. 155—157; J. N. Janowski. Do J. B. Ostrowskiego, wydawcy „Nowej Polski”, „Postęp”, ark. 11, s. 168—172.

⁷³ Literatura, „Postęp”, ark. 5, s. 77—80; O powołaniu pisarzy, „Postęp”, ark. 8, s. 113—116; Poezje Litwina, „Postęp”, ark. 11, s. 175—176.

⁷⁴ W Sekcji Poitierskiej, podobnie jak w większości sekcji prowincjonalnych TDP we Francji, przeważał nurt liberalny. Sekcje prowincjonalne atakowały Sekcję Centralną Paryską za jej rewolucyjno-demokratyczne poglądy.

⁷⁵ I my chcemy porządku, ale nie takiego, jaki dziś panuje, „Postęp”, ark. 2, oddz. 1, s. 23.